

## Domy dla seniorów dzielnie walczą z pandemią

data aktualizacji: 2020.04.10 autor:



**Przed koronawirusem powinny się chronić zwłaszcza osoby starsze, u których występuje największe ryzyko zakażenia i powikłań po chorobie COVID-19. Sprawdziliśmy zatem jak ta sytuacja wygląda w żyrardowskich placówkach, świadczących na co dzień pomoc osobom starszym.**

Seniorzy nie powinni teraz opuszczać swoich domów. Żadna przestrzeń publiczna, szczególnie w miastach, nie da im pełnej ochrony. Z dużym prawdopodobieństwem tę przestrzeń prędzej czy później opanuje koronawirus. Ryzyko, że doprowadzi do śmierci osoby starszej, jest na tyle wysokie, iż warto pozostawać w domach.

W placówkach opieki długoterminowej, gdzie jest zazwyczaj więcej niesprawnych osób starszych, należy przejść poza izolacją podopiecznych z żywienia na dużej sali do karmienia indywidualnego. W większości placówek szpitalnych i opiekuńczych zakazy odwiedzin obowiązują i rolą kierownictwa placówek jest uczulenie pracowników na nieprzychodzenie do pracy z objawami infekcji.

Sytuacja w chwili obecnej, jak na całym świecie jest bardzo trudna - mówi Ewa Bombała - dyrektor Domu

Pomocy Społecznej im. Ks. Jerzego Popiełuszki w Żyrardowie. Jesteśmy na tej pierwszej linii frontu. Na co dzień pracujemy przeciw z osobami z najwyższym poziomem zagrożenia. Już od 8 marca jesteśmy w stanie izolacji, a z dniem 11 marca, wprowadzono w placówce oficjalne zakazy. Oczywiście dotyczą one personelu oraz mieszkańców tych mniej i bardziej sprawnych ruchowo. Wszyscy musimy być bardzo czujni i ostrożni bo walczymy z czymś czego nie widać i nie wiemy kiedy może zaatakować. W chwili obecnej najgorsza dla naszych podopiecznych sprawnych ruchowo jest bierność. Odwołane są bowiem wszelkiego typu zajęcia. Wprowadziliśmy zakaz odwiedzin, a posiłki roznoszone są po pokojach i nie ma już wspólnego spotkania się na stołówce. Jak na razie prewencja okazuje się skuteczna i niech już tak zostanie.

Także personel placówki ma specjalne zalecenia, mające na celu podniesienie bezpieczeństwa na terenie ośrodka.

Największy problem mamy oczywiście ze środkami zabezpieczającymi personel - mówi Bombała. Na chwile obecną jakoś sobie radzimy ale nikt przecież nie wie jak dugo to wszystko będzie trwało.

Podobnie wygląda sytuacja w działającej w Żyrardowie „Przestrzeni Seniora”.

Ze względu na pandemię koronawirusa oraz stan zagrożenia epidemicznego w naszym kraju, od.14.03.2020, wstrzymaliśmy do odwołania pracę przestrzeni opieki dziennej oraz wprowadzamy całkowity zakaz odwiedzin mieszkańców przestrzeni opieki całodobowej - mówi Monika Mroczkowska - szefowa placówki. Rozumiem problemy z zapewnieniem opieki nad seniorami i wiem, że wielu naszych podopiecznych powinno korzystać z rehabilitacji czy zajęć terapeutycznych, jednak sytuacja jest wyjątkowa i dla naszego wspólnego dobra, jest to jedyna słuszna decyzja. Nie możemy niestety zrobić wyjątku, prosimy rodziny o współpracę, otoczenie seniorów opieką i dopilnowanie, by bez potrzeby nie opuszczali domów.

Sytuacja w placówce na razie jest stabilna. Grupa 30 seniorów spotyka się na 100 metrowej świetlicy, oczywiście z zachowaniem bezpiecznych odległości i innych środków bezpieczeństwa. Prawidłowo zabezpieczony jest także cały personel placówki i to jest najważniejsza informacja.

Na razie nie brakuje nam ani maseczek ani rękawiczek i żeli - mówi Mroczkowska. Zobaczymy oczywiście co będzie za jakiś czas. Wszyscy stosujemy się do zaleceń i dbamy o bezpieczeństwo zarówno własne jak i naszych podopiecznych.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/35251-domy-dla-seniorow-dzielnie-walczą-z-pandemią>